

Wrocław, 11 grudnia 2024 r.

Prof. dr hab. Alan Urbanek
Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu
Plac Jana Pawła II nr 2
50-043 Wrocław
tel. + 48 71 310 05 00
e-mail: alan.urbanek@amkl.edu.pl

**Recenzja pracy doktorskiej mgr. Janusza Powolnego
sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki
w dyscyplinie artystycznej sztuki muzyczne.**

Recenzja sporządzona została na podstawie umowy o dzieło pomiędzy Uniwersytetem Muzycznym Fryderyka Chopina a niżej podpisanym w związku z wszczętym przez Radę Wydziału Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki w dniu 15.04.2019 r. przewodem doktorskim mgr. Janusza Powolnego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki muzyczne, w trybie przewidzianym w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki Dz.U. 2003 Nr 65 poz. 595.

Ocena pracy doktorskiej

Przedstawiona do recenzji praca doktorska mgr. Janusza Powolnego pt.: „Polska muzyka filmowa z perspektywy pracy dyrygenta” składa się z dwóch elementów :

- dzieła artystycznego
- opisu dzieła artystycznego w formie rozprawy pisemnej, której promotorem jest prof. dr hab. Szymon Kawalla.

Dzieło artystyczne mgr. Janusza Powolnego, dostarczone mi w formie 21 plików audiowizualnych, na nośniku pamięci (pendrive) tworzą wybrane, w większości koncertowe wykonania utworów muzyki filmowej autorstwa kompozytorów polskich, które zostały zaprezentowane podczas trzech koncertów pod dyrekcją Janusza Powolnego w dniach 06 stycznia 2023 r., 10 lutego 2023 r. w Sali koncertowej Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie oraz 24 lutego 2023 r. w Sali koncertowej Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga w Kielcach. W przypadku dwóch pierwszych koncertów zespołem wykonawczym była Orkiestra Symfoniczna Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie. Do wykonania wybranych piosenek – szlagierów muzyki filmowej zaproszeni zostali aktorzy Katarzyna Jamroz oraz Tomasz Stockinger. W trzecim z wymienionych koncertów udział wzięła Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga w Kielcach.

Na nośniku znajdują się również nagrania audio-video czterech utworów wykonanych i zarejestrowanych podczas próby w Sali koncertowej Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga w Kielcach z udziałem Orkiestry Filharmonii Świętokrzyskiej.

Dzieło artystyczne składa się z następujących pozycji:

1. „Na pierwszy znak” – piosenka z filmu „Szpieg w Masce”. Muzyka Henryk Wars, słowa Julian Tuwim
2. „Miłość ci wszystko wybaczy” – piosenka z filmu „Szpieg w masce”. Muzyka Henryk Wars, słowa Julian Tuwim
3. „Już nie zapomnisz mnie” – piosenka z filmu „Zapomniana melodia”. Muzyka Henryk Wars, słowa Ludwik Starski
4. „Powróćmy jak za dawnych lat” – piosenka z filmu „Manewry miłosne”. Muzyka Henryk Wars, słowa Jerzy Jurandot
5. Suita tematów z filmu „Sami Swoi”. Muzyka Wojciech Kilar.
6. „Pieśń o małym rycerzu” – z serialu „Przygody Pana Michała”. Muzyka Wojciech Kilar, słowa Jerzy Lutowski
7. Suita z serialu „Czarne chmury” (cz. I). Muzyka Waldemar Kazanecki.
8. Suita z serialu „Czarne chmury” (cz. II). Muzyka Waldemar Kazanecki.
9. Suita z serialu „Dom” (cz. I). Muzyka Waldemar Kazanecki.
10. Suita z serialu „Dom” (cz. II). Muzyka Waldemar Kazanecki.
11. Suita z filmu „Noce i dnie”. Muzyka Waldemar Kazanecki.
12. Suita z filmów dla dzieci. Muzyka Waldemar Kazanecki.
13. Suita z serialu „Hrabina Cosel”. Muzyka Waldemar Kazanecki.
14. „Cygańska jesień” – piosenka z filmu „Brunet wieczorową porą”. Muzyka Waldemar Kazanecki, słowa Janusz Kondratowicz
15. „Wojna światów” z filmu „Seksmisja”. Muzyka Henryk Kuźniak
16. „Kramarz, czyli suita odpustowa” z filmu „Kramarz”. Muzyka Henryk Kuźniak.
17. „Echa Zamku z Ogrodzieńcu” z filmu „Gall Anonim”. Muzyka Henryk Kuźniak.
18. „Biegnę gwarną ulicą” z filmu „Magiczna Gwiazda”. Muzyka Henryk Kuźniak.
19. „Życie kawalerskie na obczyźnie” z filmu „Życie kawalerskie na obczyźnie”. Muzyka Henryk Kuźniak.
20. „Cinema Boogie, czyli Kino Uciecha w Czeladzi” z filmu „Sukces”. Muzyka Henryk Kuźniak
21. „Nowy Polonez Husarii” z filmu „Ogniem i Mieczem”. Muzyka Krzesimir Dębski.

Oryginalna koncepcja pracy doktorskiej prezentującej wybrane fragmenty muzyki filmowej autorstwa Krzesimira Dębskiego, Waldemara Kazaneckiego, Wojciecha Kilara, Henryka Warsa oraz poruszającej zagadnienia związane z wykonawstwem tego rodzaju muzyki jest wynikiem szerokich zainteresowań mgr. Janusza Powolnego. Doświadczony dyrygent, były dyrektor Filharmonii Opolskiej, współpracujący z orkiestrami w Polsce i Europie postanowił zaprezentować pewien wycinek z działalności artystycznej oraz podzielić się swoimi doświadczeniami związanymi z wykonawstwem muzyki filmowej podczas publicznych

prezentacji. Jest to o tyle ciekawy punkt widzenia, ponieważ na ogół muzyka filmowa, ze względu na swoją konkretną funkcję i przeznaczenie wybrzmiewa w profesjonalnych studiach nagrań bez udziału publiczności. Od pewnego czasu również w Polsce zauważalny jest nowy trend wykonywania muzyki filmowej podczas wydarzeń w wielkich salach koncertowych. Są to swoiste muzyczne spektakle z wykorzystaniem najnowszych zdobyczy technik multimedialnych, zapewniających spektakularne efekty świetlne, często wykorzystujące zaawansowane techniki edycji dźwięku. Współczesny odbiorca może uczestniczyć w seansach filmowych z muzyką wykonywaną na żywo przez wielkie zespoły orkiestrowe. Janusz Powolny zdecydował się zaprezentować wybrane fragmenty muzyki filmowej, świadomie rezygnując ze wsparcia zaawansowanych technik multimedialnych, pozostawiając odbiorcę niejako sam na sam z muzyką bez dodatkowych bodźców. Zadanie stawiające przed dyrygentem, solistami i zespołami wykonawczymi spore wymagania. Zespoły orkiestrowe Filharmonii Lubelskiej oraz Filharmonii Świętokrzyskiej, które wzięły udział w próbie i koncertach zarejestrowanych i przedstawionych do oceny w formie materiałów audiowizualnych to formacje bardzo doświadczone o ugruntowanej pozycji, rozpoznawalne na polskim rynku muzycznym, posiadające odpowiedni potencjał jeśli chodzi o zasoby kadrowe oraz profesjonalne zaplecze techniczne. Nic zatem dziwnego, że wykonane, zarejestrowane i uwiecznione w formie materiałów audiowizualnych nagrania tematów muzycznych z filmów i seriali „Czarne chmury”, „Dom”, „Sami swoi”, „Noce i dnie”, „Hrabina Cosel” jak również ciekawa kompilacja tematów ze znanych bajek dla dzieci zabrzmiały w wykonaniu wspomnianych orkiestr w pełni przekonująco. Doświadczony dyrygent nie miał najmniejszych problemów z opanowaniem materii muzycznej. Z pewnością jednym z atutów prezentowanych wykonań był dobry kontakt dyrygenta z profesjonalną orkiestrą, wzajemne zrozumienie i wyczuwalna chęć stworzenia ciekawej kreacji artystycznej. Szczególne zainteresowanie odbiorców mogło wzbudzić wykonanie tematów muzycznych z serialu „Dom”. Dyrygent wystąpił w tym wypadku w podwójnej roli solisty i dyrygenta grając na fortepianie i prowadząc orkiestrę.

Piosenki z filmów zaprezentowane zostały podczas dwóch koncertów w Filharmonii im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie. Wykonawcami byli aktorzy Katarzyna Jamróz i Tomasz Stockinger. Przeboje takie jak „Na pierwszy znak”, „Miłość ci wszystko wybaczy” z filmu „Szpieg w masce”, „Już nie zapomnisz mnie” z filmu „Zapomniana melodia” czy „Cygańska jesień” z filmu „Brunet wieczorową porą” wybrzmiały solidnie. Należy wziąć pod uwagę specyfikę głosów i umiejętności wokalne aktorów. W wykonaniu „Pieśni o małym rycerzu” z serialu „Przygody Pana Michała” dały o sobie znać problemy ze skalą głosu solisty. W efekcie pierwszy dźwięk tej bardzo popularnej pieśni był intonowany o kwartę czystą wyżej niż w oryginalnej wersji znanej z czołówki serialu. Należy również odnotować niepewne wejście duetu solistów na pierwszy refren piosenki „Powróćmy jak za dawnych lat” z filmu „Manewry miłosne”. Dyrygent mógł w tym wypadku wesprzeć solistów dyskretnym gestem dającym większą pewność wejścia.

Zarejestrowane fragmenty pochodzą z próby i koncertów prezentowanych w dwóch zupełnie różnych salach koncertowych. To w sposób oczywisty negatywnie wpływa na spoistość przekazu oraz powoduje dyskomfort w odbiorze dzieła artystycznego jako całości.

Rozwiązanie polegające na dołączeniu nagrań z prób ocenić należy jako niefortunne. Wartością samą w sobie jest publiczna prezentacja dzieła, podczas której wykonawcy tworząc w czasie rzeczywistym dzieło artystyczne dzielą się swoim kunsztem, swoją wrażliwością, swoimi emocjami z odbiorcami dzieła.

Podsumowując, należy stwierdzić, że mimo wskazanych powyżej mankamentów przedstawione do oceny dzieło artystyczne jest przykładem solidnej pracy dyrygenckiej. Janusz Powolny prowadzi orkiestrę pewną ręką, wiernie oddając klimat poszczególnych utworów. Obserwując pracę dyrygenta, należy docenić jego spokój, dobry kontakt z orkiestrą, precyzję gestu, niewymuszoną muzykalność, dzięki czemu bez trudu może on nadać wykonywanym utworom indywidualne cechy interpretacyjne.

Opis dzieła artystycznego w formie rozprawy pisemnej.

Rozprawa pisemna stanowiąca integralną część pracy doktorskiej mgr. Janusza Powolnego, liczy 210 stron i składa się ze wstępu, czterech rozdziałów z wyróżnionymi podrozdziałami, zakończenia, bibliografii, spisu ilustracji i załączników.

We wstępie autor przekonująco przedstawił motywy podjęcia tematyki polskiej muzyki filmowej z perspektywy dyrygenta: (...) *swoista nisza skłoniła mnie do zajęcia się tematyką wykonawstwa muzyki filmowej od strony praktycznej – jako dyrygenta – ze szczególnym uwzględnieniem grania na żywo, podczas koncertu.* W przedstawionej do oceny pracy autor wzmacnia powyższy przekaz pisząc w kolejnych wierszach : (...) *wyбір tematu podyktowany był moim zainteresowaniem piękną muzyką, która w ostatnich latach bardzo zyskała na popularności i jest warta promowania, ale nie była badana z perspektywy praktycznego wykonywania przez dyrygenta, a wiele tematów muzycznych nie było opracowanych i przygotowanych do wykonania koncertowego na orkiestrę symfoniczną.*

Jak wskazuje autor, wśród szeregu publikacji poruszających szeroko rozumianą tematykę muzyki filmowej dominują prace historyczne, teoretyczne i muzykologiczne. Brakuje prac poruszających problematykę wykonawstwa muzyki filmowej w punktu widzenia praktyka, dyrygenta. Autor w dalszej części wstępu podkreśla: *Nie jest to (...) praca naukowo-badawcza ani teoretyczna, tylko opis dzieła artystycznego z punktu widzenia praktyka – wykonawcy wraz z poszerzoną częścią historyczną, wprowadzającą w tematykę muzyki filmowej. Są to więc subiektywne spostrzeżenia i przemyślenia dyrygenta, wynikające z zainteresowania oraz nabytej wiedzy oraz doświadczenia. Nie staram się udowodnić żadnych tez ani teorii, a celem jest przedstawienie wartościowej twórczości muzycznej oraz przyczynienie się do jej wykonywania oraz popularyzacji.* W dalszej części wstępu autor klarownie przedstawia strukturę rozprawy.

W obszernym rozdziale pierwszym, który liczy 23 strony autor w sposób czytelny szkicuje obraz muzyki filmowej, wskazując na elementy, czynniki i działania charakterystyczne dla tego rodzaju muzyki, wymienia również uznanych kompozytorów, których dorobek twórczy obejmuje również muzykę pisaną do filmów. Pojawiają się tu nazwiska twórców wybitnych jak : Aaron Copland, Paul Hindemith, Artur Honegger, Darius Milhaud, Francis Poulenc, Sergiej Prokofiew, Erik Satie, Arnold Schönberg, Richard Strauss, Dmitrij Szostakowicz, Dimitri Tiomkin.

W kolejnych akapitach rozdziału stanowiącego rodzaj wprowadzenia do trzech historycznych podrozdziałów autor bez skrupułów stara się przedstawić rzeczywistość w jakiej funkcjonują twórcy muzyki filmowej. Jest to obraz odarty z mitów, obraz prawdziwy, w którym twórcy otwarcie przyznają, że nie tylko pobudki czysto ideowe i artystyczne stoją za ich wyborami. Znamienna w tym kontekście jest wypowiedź znakomitego polskiego kompozytora Wojciecha Kilara, którą autor pracy przywołuje w rozdziale pierwszym : *Pierwsza rzecz, którą się interesuję, jest nazwisko reżysera. Drugą rzeczą jest wysokość honorarium. Na samym końcu czytam scenariusz. Jeśli te trzy elementy są do zaakceptowania, wtedy przyjmuję taką propozycję. W przeciwnym razie zwykle ją odrzucam.*

W trzech kolejnych podrozdziałach autor w porządku chronologicznym przedstawia rozwój muzyki filmowej wskazując na najistotniejsze wydarzenia i dzieła. Podrozdział pierwszy poświęca okresowi kina niemego. Pewne wątpliwości, szczególnie w kontekście treści omawianych w podrozdziale drugim, budzi umieszczenie ostatniego akapitu dotyczącego pierwszej amerykańskiej muzyki filmowej w podrozdziale dotyczącym kina niemego tym bardziej, że w podrozdziale drugim (okres międzywojenny i udźwiękowienie filmu) autor skrupulatnie w porządku chronologicznym odnotowuje kolejne ważne etapy w procesie udźwiękowania filmu aż do 1934 roku, kiedy w filmie po raz pierwszy wykorzystana została muzyka elektroniczna. W podrozdziale tym autor użył określenia *muzyka murzyńska* (str. 21. siódmy wiersz od góry), które jest zdaniem piszącego te słowa określeniem wysoce niefortunnym.

Najobszerniejszy podrozdział trzeci podzielony został dodatkowo na mniejsze fragmenty / części o następujących tytułach: *Musical, Piosenki w filmie, Bollywood* i *James Bond*. We fragmencie zatytułowanym *Musical* autor na wstępie przytacza definicję musicalu, chcąc zapewne wprowadzić jednoznaczne rozróżnienie pomiędzy określeniem musical a film muzyczny. W dalszej części tego fragmentu podrozdziału trzeciego autor odważnie posługuje się określeniem film muzyczny. To rozróżnienie oraz poprowadzenie narracji zgodnie z porządkiem chronologicznym obejmującym okres od początku lat trzydziestych XX wieku a skończywszy na roku 2008 z pewnością pozytywnie wpływa na przejrzystość przekazu.

Dobrym przykładem skupienia się na istocie rzeczy jest kolejna część podrozdziału trzeciego zatytułowana *Piosenki w filmie*. W tym liczącym nieco ponad stronę maszynopisu fragmencie autor skoncentrował się na przytoczeniu w porządku chronologicznym najważniejszych piosenek nieodłącznie kojarzonych z konkretnymi tytułami filmowymi.

We fragmencie podrozdziału zatytułowanym *Bollywood* pojawiają się nazwiska twórców muzyki filmowej, nazwiska najważniejszych wykonawców, podane są tytuły największych muzycznych przebojów. Ponadto autor umiejętnie szkicuje obraz odległego kulturowo kina indyjskiego.

W części pracy poświęconej filmom super agenta Jamesa Bonda autor, podobnie jak w innych częściach pracy wymienia imiona i nazwiska twórców, których muzykę możemy usłyszeć w filmach tej znanej serii.

Bardzo obszerną wiedzę dzieli się autor w rozdziale drugim poświęconym polskiej muzyce filmowej. Na początku rozdziału Janusz Powolny zręcznie osadza czytelnika w realiach

początków polskiego kina przedstawiając liczne konteksty polityczne, historyczne i społeczne, które miały zasadnicze znaczenie dla rozwoju filmu polskiego. Rozbudowany, liczący 41 stron rozdział został podzielony na liczne podrozdziały. Są to : *okres kina niemego na ziemiach polskich, okres międzywojenny i udźwiękowienie filmu, okres powojenny* (dodatkowo wydzielone części z podziałem na konkretne lata), *sylwetki wybranych kompozytorów, Polacy na obczyźnie*. Trzeba podkreślić, że takie rozplanowanie treści zdecydowanie pozytywnie wpływa na klarowność rozdziału. Wśród twórców muzyki filmowej okresu międzywojennego odnajdujemy znanych polskich kompozytorów : Henryk Wars, Bronisław Kaper, Roman Palester czy Jan Maklakiewicz. Każdemu z nich autor poświęca kilkunastu akapit podając najważniejsze informacje związane z ich życiem artystycznym ze szczególnym uwzględnieniem działalności w obszarze muzyki filmowej. Wśród sylwetek twórców, których działalność przypada na okres po II Wojnie Światowej aż do czasów nam współczesnych autor wymienia łącznie kilkudziesięciu kompozytorów polskich. Bardzo ciekawie prezentuje się rozdział *Polacy na obczyźnie*. Wśród nazwisk wybitnych polskich twórców znajdują się m.in. kompozytorzy określane mianem *emigranta z wyboru* : Roman Palester czy Andrzej Panufnik. Autor nie pominął Leopolda Stokowskiego - laureata honorowego Oscara za „unikalne osiągnięcia w postaci stworzenia nowej formy zwizualizowanej muzyki” w animacji *Fantazja* (1940) Walta Disneya, Branisława Kapera – laureata Oscara za muzykę do filmu *Lili* czy niedawno zmarłego Jana A.P. Kaczmarka – laureata Oscara za muzykę do filmu *Marzyciel*. W rozdziale znajdziemy również krótki opis drogi twórczej Abła Korzeniowskiego i Bartłomieja Gliniaka – kompozytorów polskich z powodzeniem funkcjonujących na amerykańskim rynku filmowym. Dużą wartością niniejszego rozdziału jest zebranie w jednym miejscu tak wielu polskich kompozytorów, których nazwiska pojawiają się w kontekście muzyki filmowej : (Bro) Nek Mirsky (Bronisław Moszkowicz), Iwo Wesby (Ignacy Singer), Władysław Daniłowski, Michał Kondracki, Karol Rathaus, Aleksander Tansman, Jerzy Fitelberg, Allan Gray (Józef Żmigród), Mieczysław Wajnberg (Moisiej Samułowicz Wajnberg), George Andreani (Joseph Kumok), Paul Lamkoff (Peter Lampcovici), Fred Rich (Frederic Ephram Rich), Marcel Landowski, Franz Waxman (Franz Wachsmann), Frank Lewin, Herbert Sandberg, Krzesimir Dębski, Waldemar Kazanecki, Wojciech Kilar, Krzysztof Komeda, Zygmunt Konieczny, Włodzimierz Korcz, Andrzej Korzyński, Włodzimierz Kotoński, Andrzej Kurylewicz, Henryk Kuźniak, Michał Lorenc, Jerzy Matuszkiewicz, Jan Kanty Pawluśkiewicz, Jerzy Petersburski, Zbigniew Preisner, Jerzy Satanowski, Adam Walaciński. Autor nie pominął twórców, którzy poza głównym nurtem swoich działań kompozytorskich, realizowali również zamówienia muzyki do filmów. Wśród tych twórców pojawiają się: Tadeusz Baird, Krzysztof Knittel, Włodzimierz Kotoński, Maciej Małecki, Paweł Mykietyn, Krzysztof Penderecki, Piotr Perkowski, Zbigniew Rudziński, Kazimierz Serocki, Adam Sławiński, Władysław Szpilman, Maciej Zieliński. Znajdziemy także nazwiska: Cezarego Skubiszewskiego, Zbigniewa Palety, Stanisława Syrewicza, Joanny Bruzdowicz, Elżbiety Sikory, Piotra Mossa, Karola Beffa, Antomiego Komasy Łazarkiewicza, Karola Obarę, Tomasza Opałki. To zdecydowanie najlepszy rozdział rozprawy pisemnej Janusza Powolnego. W sposób przejrzysty przeprowadza czytelnika przez poszczególne okresy i miejsca gdzie polscy twórcy pozostawili swój ślad. Warto przytoczyć kilka zdań autora podsumowujących powyższy

rozdział: (...) o specyfice rozwoju muzyki filmowej w Polsce decydowały z pewnością historyczne uwarunkowania: brak polskiej państwowości w początkach kinematografii, a więc jej rozwój w pierwszej fazie jeszcze pod zaborami, natomiast później tragiczny okres II Wojny Światowej oraz czasy powojenne, które wiązały się z narzuconą także dla kultury doktryną socjalizmu (...) Mimo to kompozytorzy polscy potrafili zachować przekaz tradycji i nie zatracić wcześniejszego dorobku muzycznego (...).

Rozdział trzeci zatytułowany *Twórcze opracowania oraz utwory oryginalne – analiza* dostarcza elementarnej wiedzy o utworach wykonywanych w ramach dzieła artystycznego. Janusz Powolny patrzy na utwory okiem dyrygenta wykonawcy, raczej dalekie jest mu spojrzenie teoretyka muzyki, muzykologa. Jest to zatem rodzaj analizy dotyczącej w sposób ogólny najważniejszych elementów dzieła muzycznego. W odniesieniu do większości utworów autor stosuje podobny schemat polegający na opisaniu „ogólnego klimatu” utworu lub części utworu, naszkicowaniu formy utworu, odniesieniu się do artykulacji, tempa, dynamiki, przeprowadzeniu podstawowej analizy harmonicznego oraz zawarciu podstawowych sugestii dotyczących dyrygowania.

W rozdziale czwartym opisane zostały działania, które należało niezbędnie wykonać, aby doprowadzić do realizacji koncertów. Autor wskazuje na wiele istotnych warunków, które musiały zostać spełnione. Nakreśla rolę dyrygenta w procesie przygotowania programu z muzyką filmową. W dalszej części rozdziału podkreśla: (...) *do specyfiki pracy dyrygenta związanej z wykonywaniem muzyki filmowej zaliczyć też można pracę z nietypowymi solistami jakimi są aktorzy. Jest to oczywiście ciekawe doświadczenie, poszerzające doświadczenie dyrygenta, tym niemniej nie są to typowi soliści przyzwyczajeni do pracy z orkiestrą ani z dyrygentem, a tryb pracy w filharmonii różni się jednak od pracy w teatrze (...).* (...) *Wymaga to szczególnej czujności, życzliwego podejścia i dobrego porozumienia, aby ta współpraca ułożyła się harmonijnie i przede wszystkim z należyтым efektem artystycznym. Aktorzy na co dzień, jeśli już śpiewają, to przeważnie z fortepianem (...) lub bardzo małym kameralnym zespołem, nie zawsze mają też łatwość złapania odpowiedniego dźwięku lub tonacji na początku utworu, do tego często się dużo ruszają, tańczą i przemieszczają po scenie, gdy nie ma z nimi kontaktu wzrokowego i bardzo utrudniony kontakt akustyczny.* Zacytowany fragment rozprawy traktuję jako próbę wyjaśnienia lub usprawiedliwienia problemów, które pojawiły się w dziele artystycznym w utworach z udziałem śpiewających aktorów. Problemy te zostały zasygnalizowane w pierwszej części recenzji.

W zakończeniu autor podkreśla m.in. *muzyka filmowa stanowi szczególny gatunek muzyki naszych czasów, czerpiący z tradycji symfonicznej, a jednocześnie nie awangardowy i nieprzystępny, lecz cieszący się bardzo dużą popularnością i docierający do szerokiego kręgu odbiorców.* I dalej : (...) *jestem głęboko przekonany o celowości organizowania i wykonywania koncertów z muzyką filmową, dlatego też od dawna staram się ją promować.*

Traktując dzieło artystyczne wraz z opisem jako całość, podkreślić należy spójność obu elementów. Prezentacja artystyczna znajduje odzwierciedlenie w przedstawionej do oceny części pisemnej. Rozprawa nie tylko dopełnia dzieła artystycznego, ale w sposób znaczący je wypełnia poprzez ukazanie kontekstów historycznych, przedstawienie portretów

najważniejszych kompozytorów – twórców muzyki filmowej ze szczególnym uwzględnieniem artystów polskich, ukazanie czytelnikowi pracy dyrygenta i zespołów wykonawczych niejako od kulis. Muzyka filmowa jest jednym z ważniejszych obszarów zainteresowań i działalności artystycznej Janusza Powolnego co potwierdza na estradzie jako dyrygent, prezentując bardzo rzetelnie przygotowany program artystyczny oraz kompetentnie wypowiadając się w formie dysertacji.

KONKLUZJA

Po zapoznaniu się z pracą doktorską, na którą składają się dzieło artystyczne oraz opis dzieła artystycznego w formie rozprawy pisemnej stwierdzam, że mgr Janusz Powolny zaprezentował oryginalne dzieło artystyczne, wykazał się ogólną wiedzą teoretyczną w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki muzycznej oraz potwierdził, że posiada kwalifikacje, umiejętności i kompetencje niezbędne do samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej i badawczej. Pracę doktorską w całości oceniam pozytywnie i wnioskuję o dopuszczenie mgr. Janusza Powolnego do obrony.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Stan Lubanek', is positioned in the lower right quadrant of the page.